

W zeszłym tygodniu podpisał nową umowę z Romą, a dzień później odpłacił się świetnym występem z CSKA Moskwa. Gervinho, bo o nim mowa, brał też udział przy akcjach bramkowych w niedzielnym pojedynku z Cagliari. Iworyjczyk, który znajduje się w bardzo dobrej formie, udzielił wywiadu dla *fifa.com*.

Gervinho, oceniając po twoich ostatnich występach, wczesne odpadnięcie Wybrzeża Kości Słoniowej z Mistrzostw Świata 2014, nie wpłynęło negatywnie na twoją pewność siebie.

- Cóż, zajęło mi trochę czasu, aby zaakceptować fakt, że zostaliśmy wyeliminowani. Byliśmy zdeterminowani, aby awansować do fazy pucharowej turnieju, ale niestety, podarowaliśmy w ostatniej minucie Grekom karnego na 2-1. Ten wynik uniemożliwił nam przejście dalej. Staraliśmy się zostawić rozczarowanie za sobą poprzez wyjazd z rodzinami na wakacje, ale nie było łatwo. Teraz jest lepiej. Koncentruję się na realizacji nowych celów dla mojego klubu i reprezentacji. Są eliminacje do Pucharu Narodów Afryki i mój drugi sezon w Romie, gdzie czuję się komfortowo i chcę grać w najbliższej przyszłości.

Dałeś do zrozumienia, że Rudi Garcia, trener, którego znasz bardzo dobrze, odegrał bardzo dużą rolę, aby ci pomóc. Jak ważny jest dla sukcesu Romy i twojego?

- Jest uwielbiany przez kibiców Romy, a także wszystkich wewnątrz i na zewnątrz klubu. Był w stanie dobrze przekazać swoje idee i zastosować swój styl gry, który bazuje na posiadaniu piłki przez najdłuższy możliwy czas. Wszyscy gracze od razu kupili jego plan gry i przyszły wyniki. Osobiście, spotkałem go w 2007 roku, gdy byłem w Le Mans. Grałem również u niego w Lille, w 2009 roku, a potem przyszliśmy razem do Romy, w zeszłym sezonie. Podsumowując, znamy się bardzo dobrze, wiem, czego wymaga i wzajemnie.

Roma była bardzo aktywna tego lata na rynku transferowym, pozyskując Emanuelsona, Iturbe, Cole'a i Manolasa. Krajowe mistrzostwo jest w tym sezonie głównym celem?

- Z pewnością dokonaliśmy dobrych transakcji na rynku transferowym. Teraz jest konkurencja na praktycznie wszystkich pozycjach, co jest dobrą wiadomością, gdyż jesteśmy zaangażowani w tym sezonie w różnych rozgrywkach. I patrząc wstecz, brak głębi w kadrze kosztował nas być może tytuł. Teraz wszystko jest możliwe.

Włoskie kluby nie brylują w ostatnim czasie w europejskich pucharach. Czy jakość Serie A różni się bardzo od angielskiej Premier League, dla przykładu?

- Każde krajowe rozgrywki mają swoją własną charakterystykę i swoje własne tempo. Po tym jak grałem w Ligue 1 i Premier League, nie sądzę, że poziom włoskiej ligi spadł tak bardzo. W rzeczywistości Serie A jest bardzo atrakcyjną perspektywą, niektóre wielkie nazwiska zdecydowały się tu przyjść tego lata. Będziemy ciężko pracować, aby stworzyć inny obraz włoskiej piłki.

Losowanie Ligi Mistrzów nie było łaskawe dla Romy, stawiając was naprzeciwko Bayernu, CSKA i Manchesteru City. Masz pozytywne odczucia?

- Oczywiście mamy mocne drużyny w naszej grupie, ale to nie jest tak, że z kolei Roma jest zupełnie nieznana. Mamy takie same szanse jak pozostała trójka. Mimo że minęło cztery lata od kiedy Roma brała udział w Lidze Mistrzów, mamy w zespole graczy, którzy są z nią zaznajomieni. Będziemy korzystać z ich doświadczenia. Jesteśmy pewni siebie.

Po tym jak Didier Drogba skończył z reprezentacją, optymizm w drużynie narodowej jest taki sam?

- Didier był naszym kapitanem - włożył wielki wkład w drużynę narodową i pozostawił ogromną pustkę. Jeśli o mnie chodzi, jestem dumny i szczęśliwy, że mogłem grać obok niego. Jednak odszedł, a my musimy iść dalej. Mamy przed sobą ważne wyzwania, włączając eliminacje do Pucharu Narodów Afryki i sam turniej w styczniu. To jest to, na czym musimy się skupić.

Gdy myślisz o występie Wybrzeża Kości Słoniowej na Mundialu, jak sądzisz, co poszło nie tak?

- Spodziewaliśmy się wyjścia z grupy i spodziewaliśmy się pokonania Grecji w naszym ostatnim meczu. Na koniec nie było wiele do zrobienia, wyrzucił nas karny w ostatnich sekundach. Doszło do małych błędów. Byliśmy za nie odpowiedzialni i drogo nas kosztowały. Muszę przyznać, że przyjąłem nasze odpadnięcie dosyć źle. Mistrzostwa Świata były bardzo ważne dla mnie i dla całego kraju. Opuszczaliśmy je z dużym żalem.

Sądzisz, że Wybrzeże Kości Słoniowej straciło swoją pozycję?

- Pomimo porażki w Brazylii, jakość naszych piłkarzy jest nie do podważenia. Dla mnie, najlepszym zespołem w Afryce pozostaje Wybrzeże Kości Słoniowej.

Po tym jak cieszyłeś się szczególnie udanym sezonem 2013/2014, wciąż imponujesz. Grasz obecnie najlepszą piłkę w swoim życiu?

- Miałem dobry sezon w Romie i zakwalifikowaliśmy się do Ligi Mistrzów, co było naszym głównym celem. I dałem z siebie wszystko w Mistrzostwach Świata. W chwili obecnej staram się po prostu utrzymać formę.

Główny cele na sezon?

- Po pierwsze, wygranie Pucharu Narodów Afryki. Po drugie zdobycie mistrzostwa Serie A. To jest chronologiczny porządek, nie kolejność według osobistych preferencji!

Autor: abruzzo